

Wachtang Gurgasali

– wielki król z dalekiej Gruzji

Tomasz Sińczak

Jedną z najciekawszych postaci w historii Gruzji, i zarazem całego średniowiecznego Kaukazu, był Wachtang Gurgasali. Władca ten w czasie swego panowania skutecznie opierał się potężnym sąsiadom: Cesarstwu Rzymskiemu i Iranowi. Jego rządy to także **czas wielkich przemian** związanych z rozwojem chrześcijaństwa i powstaniem **nowej stolicy w Tbilisi**. Jak ten król z małego kraju pomiędzy dwoma zwaśnionymi potęgami zdołał **utrzymać niezależność** swojego kraju i dlaczego zasługuje na miano „człowieka pogranicza”?

Starożytny Kaukaz

Przez prawie pół tysiąca lat sąsiedztwa Cesarstwa Rzymskiego i Iranu Sasanidów wokół skonfliktowanych mocarstw pojawiały się rozmaite geopolityczne struktury, które na przestrzeni wieków były mniej lub bardziej zależne od swoich politycznych mocodawców. Jedne, jak np. plemiona arabskie, dopiero się rozwijały, ewoluując w kierunku **własnej państwowości**, inne, jak np. środkowoazjatyccy nomadowie, tworzyli **plemienne konfederacje**. Między imperialnymi potęgami funkcjonowały też niezwykle **stare twory** o ugruntowanej już od wieków państwowości.

Rzut oka na Kaukaz w okresie przed nastaniem islamu na Bliskim Wschodzie wystarczy, aby dostrzec sięgające swoimi korzeniami czasów przed narodzinami Chrystusa: **Armenię, Iberię** (wschodnia Gruzja) i **Lazykę** (zachodnia Gruzja). Te małe, ale strategicznie położone kraje były **przedmiotem sporów** między imperiami. Ich władcy byli zmuszeni do **częstej zmiany sojuszy**, aby nie stracić narażonego na gniew potęg dziedzictwa. Bez wątpliwości jednym z najzdolniejszych władców tego regionu był panujący w drugiej połowie V w. **król Iberii Wachtang Gurgasali**. Jego rządy przypadły na okres początku wielkich przemian na Bliskim Wschodzie, a do dziś jest **symbolem męstwa i walki o niepodległość Gruzynów**. Warto wspomnieć postać wielkiego władcy tego małego kraju, zwłaszcza po setnym jubileuszu odzyskania przez Gruzję niepodległości.

Między Rzymem a Iranem

Gruzja ze względu na **kulturową bliskość**, podobnie jak inne kraje zachodniego Kaukazu, była w staroży-



Lazyka we wczesnym średniowieczu, Wikimedia Commons

ności silnie **związana z Iranem**. Luźna „sfederowana struktura” kolejnych geopolitycznych form irańskiego imperium w starożytności sprzyjała **integracji** ościennych państw. Partyjscy Arsacydzi, dumnie dzierżąc insygnia władzy irańskich królów królów, łaskawie spoglądali na skoliigacone z nimi dynastycznie górskie państewka.

Sytuacja gwałtownie zmieniła się w III w. Po bitwie na Równinie Hormizdagan (18 kwietnia 224) do władzy na Płaskowyżu Irańskim doszedł **założyciel nowej dynastii Sasanidów – Ardaszir**. Pochodzący z Farsu Sasanidzi krwawo rozprawiali się z rodem Arsaków. W miarę jak kolejne klany Iranu, w tym *stricte* partyjskie, przechodziły na ich stronę, pozycja Ardaszira i jego rodziny stale się umacniała. Zadeklarowanym **bastionem oporu** wobec władzy dynastii Sasanidów były właśnie **monarchie gruzińskie i Armenia**. Wśród lokalnych gałęzi swojej dynastii zbiegli z Iranu Arsacydzi znajdowali pomoc i zrozumienie. Górskie państewka **szukały więc wsparcia** drugiego z pretendentów do panowania nad późnoantycznym Bliskim Wschodem – **Cesarstwa Rzymskiego**.

W czasach panowania cesarza Konstantyna I Wielkiego (307–337) w rzymskim imperium **chrześcijaństwo** zaczęło docierać także na Kaukaz. Religia wyznawców Chrystusa cementowała związek lokalnych władców z Rzymem i jeszcze bardziej **oddalała ich od Iranu**. Jednak Sasanidzi nigdy nie pogodzili się z utratą wpływów w tym regionie. Po katastrofie

rzymskiej ekspedycji do Mezopotamii, którą dowodził cesarz Julian (361–363), między imperiami zawarłto **kompromitujący dla Cesarstwa pokój**¹. Latem 363 r. Rzym oprócz cesji terytorialnych na rzecz sąsiada musiał zrzec się swoich wpływów w Armenii i monarchiach gruzińskich. Na dworze króla królów szybko pojawiło się jednak pytanie: **jak egzekwować od Cesarstwa postanowienia**, nad którymi Iran nie miał możliwości fizycznej kontroli?

Już w drugiej połowie lat 60. IV w. Szapur II (309–379) wyprawiał się do Armenii, a także wspierał jednego z kandydatów do tronu we wschodniej Gruzji². Sytuację w regionie ustabilizowały porozumienia w sprawie **podziału stref wpływów** w krajach gruzińskich z 367 r. i w Armenii z 387 r. W 367 r. mocarstwa ustaliły, że protegowany przez Cesarstwo Sauromaces miał rządzić Lasyką, a chroniony przez Sasanidów Aspakures Iberią. Ten układ stał się swoistym pierwowzorem podziału wpływów między **najważniejszymi graczami ówczesnego Bliskiego Wschodu** w całym wczesnym średniowieczu, aż do triumfu islamu.

Iberia i Lasyka stawały się zakładnikami Konstantynopola i Ktezyfontu, które realizowały swoje imperialne cele kosztem krajów ościennych i tysięcy ofiar. W V w. doszło jednak do swoistego *détente* między mocarstwami. Nie licząc dwóch krótkich konfliktów zbrojnych w pierwszej połowie tego stulecia **nic nie niepokoilo obu stron sporu na Bliskim Wschodzie**. Cesarstwo Rzymskie musiało borykać się z migracjami ludów germańskich w Europie i stopniowym obumieraniem jego zachodniej części. Iran natomiast zmagął się z poważniejszymi problemami w Azji Środkowej. Ponadto nad obiema potęgami zawisło zagrożenie ze strony Hunów.

Kraj młodego króla

Wachtang (447–522) obejmował tron jako dziecko w królestwie zależnym od represyjnej polityki Sasanidów. Jedną z głównych przyczyn niechęci lokalnej ludności wobec sasanidzkich władz były **różnice religijne**. Sasanidzi uważali się za odnowicieli starożytnej religii proroka Zaratusztry, a promocję wierzeń, których symbolem było oddawanie czci ogniu, uznawali za swojej posłannictwo – tym bardziej w granicach Królestwa Iranu, gdzie każde z państw wchodzących w skład ziem podległych królom królów miało dbać o przestrzeganie religijnego prawa. Przyczyny **nachalnego promowania zaratusztranzimu** przez sasanidzkich posłanników na dwór w iberyjskiej (wschodniogruzińskiej) stolicy Mcchecie były niezwykle przyziemne. W Ktezyfoncie rozumiano, że przywiązanie do **chrześcijaństwa** wiąże Iberów z Cesarstwem. Wachtang z po-

czątku doskonale zdawał sobie sprawę ze swoich powinności wobec sasanidzkich protektorów i z tego, że jako wierny sługa może liczyć na wsparcie. Gdy jeszcze jako młodzieniec był świadkiem najazdu koczowników z Osetii, zorganizował ekspedycję karną z udziałem stacjonujących w Iberii żołnierzy króla królów. Sytuacja na Kaukazie zaczynała być jednak **coraz bardziej napięta** ze względu na politykę dynastii Sasanidów.

Zły wezyr i tragedia chrześcijan

Po Wahramie V tron w Ktezyfoncie przejął Jazdegerd II (439–457), który uważał się za protektora zaratusztranzimu³. Na okres jego panowania przypadły gwałtowne **próby wykorzenia chrześcijaństwa z regionu Kaukazu**, a także polityka odgórnego wiązania lokalnych notabli z dworem w Ktezyfoncie. Sasanidzi wymagali od zależnych od siebie władców lojalności i wysyłania kontyngentów wojskowych na potrzeby ciągłych wojen w Azji Centralnej. Za antychrześcijańską politykę w regionie odpowiadał **wezyr króla Mihr Narses**, który starał się nakłonić jak największą liczbę Armeńczyków do **konwersji na zaratusztranzim**, co tylko potęgowało niechęć lokalnych rodów wobec władzy centralnej.

W 450 r. doszło do wielkiego **powstania Armeńczyków przeciwko władzy Sasanidów**, na czele którego stanął potężny klan Mamikonianów pod przywództwem arystokraty imieniem Wardan. W tragicznej bitwie pod Awarajem w 451 r. Jazdegerd II **wymordował** większość zbuntowanej **armeńskiej arystokracji**. Poległ Wardan i jego brat Hmaik. Niedobitki klanu Mamikonianów próbowały uciec na rzymską stronę. Król królów pojął także wdowę po Hmaiku i jego dzieci. **Deportacje ludności w głąb Iranu** i zniszczenia w armeńskich kościołach spacyfikowały kraj. Widząc determinację ludności i przywiązanie Armeńczyków do chrześcijaństwa, Jazdegerd II zdecydował się jednak na **czasową liberalizację polityki religijnej** w *marzabanacie*, jak nazywano w ówczesnym Iranie kraj zarządzany przez królewskiego gubernatora, i zmianę kursu wobec Armeńczyków. Przetrzymany w irańskiej niewoli kobiety i dzieci z rodziny Mamikonianów wykupywał z rąk Persów gruziński arystokrata z księstwa Curtawi, Arsusza i stopniowo sprowadzał je do swojego kraju.

Dla dworu Sasanidów w Ktezyfoncie **nielojalne postępowanie gruzińskich klanów** było zaskoczeniem. **Wachtang** stopniowo odwracał się od swoich irańskich protektorów. Jego **zwrot ku chrześcijaństwu** i ciepłe relacje z Konstantynopolem były niejako wypadkową stosunków rodzinnych króla i celów politycznych, jakie sobie zakładał. Jego żona, sasanidzka księżniczka Be-

¹ B. Dignas, E. Winter, *Rome and Persia in late antiquity: Neighbors and rivals*, Cambridge 2007, s. 131–134; C. Morriison, *Wydarzenia – perspektywa chronologiczna*, [w:] *Świat Bizancjum*, t.1, red. C. Morriison, Kraków 2007, s. 20; R. Kosiński, *Państwo Sasanidów od 224 roku do końca V wieku i jego relacje z cesarstwem*, [w:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. Filipczak, R. Kosiński, Kraków 2015, s. 177–202; T. Sińczak, *Wojny Cesarstwa Rzymskiego z Iranem Sasanidów w latach 226–363*, Oświęcim 2016, s. 100–104.

² A. Тер-Саркисянц, *История и культура армянского народа*, Москва 2008, s. 146.

³ T. Daryaeae, K. Rezakhani, *From Oxus to Euphrates. The World of Late Antique Iran*, Irvine 2016, s. 37.



Mcheta – widok na starożytną stolicę Gruzji, fot. A. Pękała

lenduch, była wychowanką **irańskiego arystokraty Rażdena**, który przyjął chrzest i pielęgnował w dziełach publicznych przywiązaniem do nauki Chrystusa irańscy towarzysze doprowadzili do skazania Rażdena. **Zaratusτριαnie skazali go na śmierć** przez powieszenie na słupie i ostrzelanie z łuku 3 lipca 457 r.⁴ Pierwszym ze znanych męczenników z regionu stał się zatem Irańczyk służący na gruzińskim dworze Wachtanga. Oficjalnie król nie chciał jednak udzielić pomocy Mamikonianom, aby nie narażać swoich poddanych na cierpienia. Wachtang pozytywnie odpowiedział też na wezwanie króla królów i wyruszył wraz z Gruzinami do Azji Środkowej, gdzie Iran toczył boje z huńskimi koczownikami.

„Wilczy łeb” i nowa stolica Gruzji

W 467 r. Sasanidzi skierowali przeciwko Gruzinom **ekspedycję karną**, która miała na celu pacyfikację kraju i przypomnienie Wachtangowi, że nie jest całkowicie niezależnym monarchą. Wojska **sasanidzkie** poniosły jednak **klęskę**. Wachtang rozbił armie króla Peroza (459–484) i zyskał przydomek Gurgsali, co oznacza „wilczy łeb”⁵. Gruziniński władca poprosił Konstantynopol o przysłanie *katolikosa*, co miało silnie związać gruziński Kościół z Cesarstwem, o czym wspomina jedna z najważniejszych gruzińskich kronik opisujących te czasy – *Mokcewaj Kartlisaj*⁶. Wyznaczony przez dwór cesarski i patriarchę Antiochii **duchowny imieniem Piotr** był pierwszym, który urzędował w tym kraju. Wachtang starał się wspierać rozwój wspólnot chrześcijańskich w swoim państwie, a także rozbudowywać fortyfikacje i miasta. Po śmierci Belenduch Gruzini związał się z **krewną cesarza rzymskiego Heleną**. Mariaż cesarskiej krewnej z kaukaskim władcą jeszcze



Fortyfikacje w starożytniej stolicy Gruzji, fot. A. Pękała

bardziej **oddalał Gruzję od Iranu**. Król zdawał sobie sprawę, że Sasanidzka jazda na rozkaz króla może szybko przybyć i spalić jego stolicę. Wachtang był więc inicjatorem **budowy nowej stolicy Tbilisi**, które szybko wyrosło na **potężny ośrodek handlowy** uczestniczący w wymianie towarów między Dalekim Wschodem a obszarami należącymi do Cesarstwa Rzymskiego⁷.

Wachtang chrześcijaninem

Punktem zwrotnym w jego panowaniu była szokująca dla Wachtanga i wielu chrześcijan na Kaukazie wieść o **śmierci księżnej Szuszanik**. Księżna, **męczennica** i jedna z najważniejszych świętych gruzińskiej cerkwi była żoną księcia Curtawii Warskena. Lokalny arystokrata był wasalem Wachtanga i synem Arszuszy, który ratował rodziny ofiar powstania Armeńczyków. Młody książę bardziej cenił sobie jednak protekcję dworu w Ktezyfoncie niż w Mchecie. Warsken przeszedł na zaratusztranizm i obiecał królowi królów nawrócić na religię ognia wszystkich swoich poddanych i rodzinę. Jego małżonka jednak nie uległa namowom i **nie wyparła się Chrystusa**⁸. Jej żywot znany dzięki hagiograficznemu dziełu wybitnego twórcy z epoki, spowiednika księżnej Jakuba Curtaweli. Po wielu cierpieniach, jakie zgotował jej mąż Szuszanik, poniosła śmierć męczeńską 17 października 472 r.⁹ Święta księżna była córką znanego kaukaskim chrześcijanom przywódcy armeńskiego powstania z 450 r. wodza Wardana Mamikoniana¹⁰. Jej śmierć spowodowała **wzrost nastrojów antyirańskich w regionie Kaukazu**. Jej wieloletni opór stał się dla ludności symbolem nieposłuszeństwa wobec sasanidzkiej polityki.

Rodzina męczennicy nawoływała arystokrację z Armenii i księstw gruzińskich do walki z królami Iranu

⁴ Z. Kakachishvili, *Świadkowie Chrystusa w Gruzji od IV do IX wieku*, Warszawa 2016, s. 123–125.

⁵ P.Z. Karczewski, *Gruzinińskie rody królewskie*, „Pro Georgia: Prace i Materiały do Dziejów Stosunków Gruzinińsko-Polskich” 1998, nr 7, s. 67; Z. Kakachishvili, dz.cyt., s. 101.

⁶ *Mokcewaj Kartlisaj = Nawrócenie Kartlii*, tłum. D. Kolbaja, Warszawa 1995, s. 22.

⁷ W. Hensel, I. Tabauga, *Gruzja wczoraj i dziś*, Warszawa 1976, s. 65.

⁸ Jakub Curtaweli VI, IX, X.

⁹ Z. Kakachishvili, dz.cyt., s. 114.

¹⁰ Jakub Curtaweli I.



Pomnik króla Wachtanga w stolicy, fot. A. Pękała



Tbilisi – widok na współczesną stolicę Gruzji, fot. A. Pękała

i feudalów, którzy wyżej od więzów krwi cenili sobie układy z dworem króla królów. Wachtang, rozsierzdzony postępowaniem zdrajcy, postanowił ukarać Warskena. Spalił jego posiadłości w Curtawi, pojął krnąbrnego księcia, a następnie powiesił¹¹. W latach 482–484, gdy Iran dotknął potężny kryzys dynastyczny spowodowany śmiercią króla Peroza, **Armeńczycy występowali przeciwko Sasanidom**. Na czele ruchu oporu wobec króla królów ponownie stanął klan Mamikonianów, a także sprzymierzony z nimi Wachtang, którego poczynania mocno związały jego małeńki kraj z rzymskim cesarzem Zenonem (474–491)¹². **Powszechna sympatia dla Zenona w Gruzji** wynikała z jego polityki religijnej zmierzającej do kompromisu między chrześcijanami ortodoksyjnymi a monofizytami¹³. W 484 r. wojska Wachtanga i Mamikonianów zostały jednak rozbite, a sam król został ranny. Gdy władca wyzdrowiał, **zawarł z Sasanidami pokój**. Wojna domowa, w jakiej stopniowo pogrążał się Iran po śmierci Peroza i zagrożenie najazdami plemion z Azji Centralnej, uniemożliwiły Sasanidom całkowitą pacyfikację regionu¹⁴. Gorgasali zachował władzę, choć musiał przyjąć **zwierzchnictwo Ktezyfontu**.

Bohater Gruzinów i sprytny człowiek pogranicza

Ostatnie lata panowania króla Wachtanga upływały pod znakiem **umacniania struktur państwowych i administracyjnych kraju**. Wachtang został pochowany w kościele w Sweti Cchoweli w Mchetchie. Pośmiertnie został przez Kościół gruziński **zaliczony w poczet świętych**. Jego postać wciąż rozgrzewa wyobraźnię Gruzinów.

Na ile osiągnięcia Wachtanga wynikały z jego osobistej charyzmy i kalkulacji politycznej, a na ile były możliwe ze względu na czasowe problemy mocarstw w innych regionach świata? Choć dziś trudno to jednoznacznie rozsądzić, należy podkreślić, że sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie we wczesnym średniowieczu była niezwykle skomplikowana. Powodowało to, że wśród ludów „strefy buforowej”, czyli leżących na bezpośrednim zapleczu rzymsko-

-irańskiego frontu, wytworzyła się swoista grupa polityków, których śmiało możemy nazwać **ludźmi pogranicza**. Potrafili oni skutecznie lobbować na korzyść swoich poddanych na dworach mocarstw, a gdy zaszła potrzeba, rozgrywać imperia przeciwko sobie. Wśród nich na uwagę zasługują takie postacie, jak Zenobia, Tiridates III, Sauromaces, al-Mundhir III oraz al-Harit. Do takich polityków możemy zaliczyć Wachtanga. Biorąc pod uwagę, jak tragiczne były losy wielu wcześniej wymienionych i jakie nieszczęścia spadały na ich społeczności, gdy nieumiejętnie postawili stopę na imperialnej szachownicy, możemy śmiało uznać, że Wachtang I Gurgasali był wielkim władcą z małego królestwa.

Vakhtang Gorgasali – the great king from faraway country

Policy between Roman Empire and Sasanian Iran caused existence of a group of small countries dependent on the will of their powerful neighbours. Armenia, Lazica (Western Georgia) Iberia (Eastern Georgia), Yemen and Arabic confederacies were like between the Devil and the deep blue sea. Politicians from these small monarchies should be named Borderland Men because they knew how to survive in the brutal game at Near East in Early Middle Ages. At the beginning Vakhtang was a vassal of Sasanian monarchy but from the time of martyrdom of princess Shushanik he decided to be on the side of the Roman Empire. As a Christian he could understand how important the alliance with Constantinople was, so during his reign Georgians from Iberia built new capital in Tbilisi and Roman emperor sent Georgians a bishop. Eastern Orthodox Church was one of the roots of Georgian identity, so Iberia fought against Sasanians in the name of Christ and Vakhtang Gurgasali became a father of Georgian national consciousness.

¹¹ Ч. Берни, Д. Лэнг, *Древний Кавказ*, Москва 2016, s. 278.

¹² J. Forsyth, *The Caucasus. A History*, Cambridge 2013, s. 29. G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, Warszawa 2008, s. 101–102; A. Louth, *The Eastern Empire in the sixth century*, [w:] *The New Cambridge Medieval History*, t. 1: c. 500 – c. 700, red. P. Fouracre, Cambridge 2005, s. 95.

¹³ T. Daryae, K. Rezakhani, dz.cyt., s. 38.